

Terminatorzy w służbie Jej Królewskiej Mości

10 listopada 2020

W latach 2030. w siłach zbrojnych Wielkiej Brytanii może służyć około 30 000 robotów, które będą wypełniały różne zadania zarówno na linii frontu jak i w jej pobliżu, stwierdził szef sztabu brytyjskiej armii generał Nick Carter. „Myślę, że możemy mieć 120-tysięczną armię, z czego 30 000 to będą roboty, kto wie” – powiedział.



Obecnie Wielka Brytania ma 73 870 żołnierzy gotowych do prowadzenia działań bojowych. To sporo mniej niż zakładane 82 050. W przyszłości zakładana liczba może zostać obniżona do 75 000 przy założeniu, że część luk wypełni technologia.

Wszystkie rodzaje brytyjskich sił zbrojnych są obecnie zaangażowane w prace badawczo-rozwojowe, w ramach których powstają zarówno niewielkie drony, jak i zdalnie sterowane pojazdy lądowe i podwodne. Niektóre z nich mają być uzbrojone, inne będą służyły wyłącznie działaniom rozpoznawczym. Wśród rozwijanych systemów jest np. dron i9, który jest uzbrojony w dwie strzelby. Maszyna ma być używana podczas walk w mieście, przede wszystkim do szturmowania budynków, kiedy to dochodzi

do największej liczby strat własnych.

Zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami brytyjskiego Ministerstwa Obrony jedynie ludzie mogą decydować o otwarciu ognia. Jednak pojawia się coraz więcej obaw o wybuch wojny, w której będą brały udział autonomiczne roboty samodzielnie podejmujące decyzje o działaniach bojowych.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: TheGuardian.com

Zdjęcie: GlobalPanorama (CC BY-SA 3.0)

Źródło: KopalniaWiedzy.pl